

JUSTYNA KONOPELKO

ORCID 0000-0002-6800-9584

Uniwersytet w Białymstoku

NASTĘPSTWA DORASTANIA W RODZINIE Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM OJCA W NARRACJI DOROSŁYCH DZIECI ALKOHOLIKÓW

ABSTRACT. Konopelko Justyna, *Następstwa dorastania w rodzinie z problemem alkoholowym ojca w narracji dorosłych dzieci alkoholików* [Consequences of Growing Up in a Family with an Alcoholic Father in the Narratives of Adult Children of Alcoholics] Studia Edukacyjne no. 75, 2024, Poznań 2024, pp. 135-147. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. Submitted: 14.02.2025. Accepted: 04.03.2025. DOI: 10.14746/se.2024.75.8

A child growing up in an alcoholic family experiences the consequences of having an addicted parent throughout childhood, adolescence, and adulthood. The article explores how individuals who grew up in families affected by a father's alcohol addiction perceive the long-term consequences of this experience in their adult lives. The article presents an analysis of qualitative research conducted using a multiple case study method based on in-depth interviews. The interpretation of the results indicates a wide range of experiences in adulthood that, according to the respondents, stem from growing up in a family with an alcoholic father. Four categories of consequences as described by the participants were identified: internal (intrapersonal) consequences, consequences for relationships (interpersonal), self-expectations, and one's unique life decisions.

Key words: alcohol, alcoholism, addiction, dysfunctional family

Wprowadzenie

Rodzina alkoholowa stanowi środowisko o charakterze dysfunkcyjnym, które nie jest w stanie zapewnić dziecku odpowiednich warunków do rozwoju. Uzależnienie, jako choroba nie tylko jednostki, ale całego systemu rodzinnego, oddziałuje na każdego członka, z którym osoba z problemem alkoholowym jest związana. Tematyka uzależnienia od alkoholu, zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i społecznym, choć jest od wielu lat podnoszona przez badaczy, nieustannie wymaga eksploracji i poszukiwania rozwiązań trudności osób pochodzących z rodzin z problemem alkoholowym.

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie, jak osoby dorastające w rodzinie z problemem alkoholowym ojca postrzegają następstwa doświadczania tego uzależnienia.

Podstawy teoretyczne

Rodzina w ujęciu Mirosławy Marody i Anny Gیزی-Poleszczuk (2004) jest procesem, który opiera się na codziennym bytowaniu małżonków, rodzeniu się dzieci, a następnie ich odchodzeniu. Jej fundament stanowią czynniki ekonomiczne, polegające na dbaniu o wspólny majątek, materialne utrzymanie i inwestowanie w dzieci. Historyczne ujęcie podkreśla wspólną genealogię, nazwisko i dziedzictwo. Wewnętrzna złożoność i przeplatanie interakcji w przestrzeni społecznej rodziny dyktuje rozumienie jej jako grupy, która zamieszkuje pod jednym dachem, prowadzi wspólne gospodarstwo domowe i stosuje określony sposób podejmowania decyzji dotyczących wszystkich jej członków. Istotnym aspektem funkcjonowania rodziny jest połączenie członków więzami biologicznymi, emocjonalnymi, z akcentem na wspólnotę kultury duchowej (Adamski, 2002).

Rodzinę cechuje system powiązań osób będących jej członkami, zasób ich cech psychicznych i fizycznych, które komponują tę podstawową grupę społeczną, pośredniczącą między jednostką a całym społeczeństwem. Posiada ona strukturę określającą sposób jej funkcjonowania. Jest fundamentem społecznych ideałów jednostki i społecznego charakteru zachowań, przede wszystkim dzieci. Powoduje określone sposoby wyrażania swojej osobowości, determinuje aktywność członków rodziny, oddziałując na nich oraz eskalując zacieśnianie lub osłabianie więzi i uczuć. Uczucia i przywiązanie jednostek tworzących rodzinę, które zmierzają do wyrównywania różnic osobowościowych, dążenie do wspólnoty w działaniu, budowania jedności stanowi bazę do zakładania zdrowej rodziny (Rembowski, 1978).

Mira Praisner (2002) zaznaczyła, że rodzina nie jest zsumowaniem jej członków, ale systemem interakcji między nimi, systemem aktywności i komunikowania się społecznego. Wszystkie osoby w rodzinie wypracowują sposoby działania służące zaspokajaniu potrzeb każdej z nich. Konstruują oni wspólną historię i więzy uczuciowe.

Podjęty temat badań eskaluje konieczność oznaczenia roli ojca w rodzinie. Stanisław Dubisz (2003) określił, że ojcem jest mężczyzna posiadający dziecko, który pełni role wynikające z utworzenia rodziny. Tomasz Sosnowski (2004) sprecyzował, że w zbiorze czynności związanych z pełnieniem roli ojca zawiera się zapewnienie warunków materialno-bytowych oraz zorganizowanie możliwości do rozwoju dziecka w każdej sferze: społecznej, intelektual-

nej oraz kulturalnej. Jak nazywa to Maria Braun-Gałkowska (2018), ojciec ma przydzielać dziecku zadania, ale też umożliwiać ich zrealizowanie poprzez swoją życzliwą bliskość. Osoba ojca poprzez podejmowaną aktywność w życiu rodzinnym pozwala rozwijać umiejętności dziecka. Już pół wieku temu podjęty temat roli ojca zaznaczył jego wkład w powodzeniu przystosowania społecznego dziecka, redukcji lęków, hamowania agresji oraz umiejętności odraczania zaspokajania potrzeb (Witczak, 1987). Męskie zrównoważenie uczuć ojca sprzyja rozwojowi moralnemu dziecka, uczy konsekwencji oraz zapewnia równowagę emocjonalną potomstwu. Męskie cechy osobowości są niezastąpione w oddziaływaniu na obie płci dziecka. Dziewczynka dzięki ojcu i jego obecności kształtuje stosunek do przyszłego męża. Chłopiec ma okazję do identyfikowania się z ojcem, swoją płcią i nabywa zgodnych z nią możliwości zachowań (Augustyn, 1999). Brak ojca lub zaburzenie w pełnieniu jego roli jest przyczyną dezorganizacji rodziny, jej mocy i stabilności w relacjach (Berlińska, 2017). Stały kontakt ojca, obecność i aktywność w życiu własnego dziecka pozwala zapewnić poczucie bezpieczeństwa, prowadzi do redukcji poczucia zagrożenia. Dziecko dzięki ojcu nabiera samodzielności. Pozbawienie jego obecności powoduje bezradność i poczucie bezbronności (Ruszkiewicz, 2005). Zaangażowana postawa ojcowska wobec wychowania dziecka ma ogromny wpływ na rozwój potomstwa, oddziałuje na postrzeganie przez nie świata (Pospiszyl, 2007).

Rodzina jako integralna całość jest systemem o wysokim stopniu dynamiczności i wzajemnych zależności (Kalus, 2002). Wszystkie zmiany lub nieprawidłowości zaistniałe w tej kompozycji stanowią czynniki oddziałujące na system rodzinny, a także powodują zmiany w całej tej społeczności, wywierając wyraźny wpływ na wszystkich jej członków (Braun-Gałkowska, 1992). Jeśli zasady kształtujące rodzinę i jej wewnętrzny system zostaną zachwiane, zaczyna on być dysfunkcyjny (Badorska i in., 2001). Pojęcie rodziny dysfunkcyjnej oznacza cały szereg zaburzeń życia rodzinnego, wśród których wiodące znaczenie posiadają takie zjawiska, jak: niejasność reguł porządkujących sposób życia rodzinnego, sztywność ról, wysoki poziom niepokoju, brak jednoznacznego wyodrębnienia granic wewnętrznych i zewnętrznych systemu rodzinnego wyróżniających rodzinę jako całość oraz jej poszczególnych członków (Czarnota, 2001).

Bryan E. Robinson oraz Lyn J. Rhoden podkreślają, że alkoholizm nie jest chorobą jednostkową. Jest to choroba całej rodziny, ponieważ dotyczy każdego jej członka. Perspektywa ta podkreśla, że nie powinno wyodrębniać się osoby uzależnionej od pozostałych jednostek w rodzinie (Robinson, Rhoden, 2017). Ponadto, literatura ujmuje współuzależnienie członków rodziny alkoholowej jako chorobę analogiczną do zniewolenia od alkoholu. Osoba cierpiąca na alkoholizm uzależniona jest od napojów alkoholowych.

Z kolei osoba współzależniona okazuje się uzależnioną od drugiego człowieka (Woititz, 1981).

Doświadczenie problemu alkoholowego ojca jest wielowymiarowe. Następstwa tego rodzaju doświadczeń jawią się nie tylko w relacji z ojcem, ale również w życiu osobistym dziecka osoby uzależnionej, między innymi w sferze relacji interpersonalnych, zdrowia psychicznego, światopoglądu, samooceny, edukacji, a nawet funkcjonowania w życiu codziennym. DDA, czyli Dorosłe Dzieci Alkoholików to osoby, w których rodzinie pochodzenia występują dysfunkcje spowodowane uzależnieniem co najmniej jednego z rodziców. Syndrom ten występuje zwykle u osób, w rodzinie których alkoholizm stanowił główny, centralny problem. Dzieciństwo DDA toczyło się pod znakiem przetrwania, przez co w dorosłości osoba ta może mieć poczucie, że nigdy nie była dzieckiem (Widera-Wysoczańska, 2001).

Wsparcie dziecka, którego rodzic jest uzależniony stanowi kluczowy czynnik chroniący, który pomaga niwelować skutki doświadczania alkoholizmu ojca lub matki. Im więcej właściwego wsparcia, na przykład od drugiego rodzica, dostaje dziecko, tym większa jest szansa na łagodniejsze doświadczanie tego uzależnienia w różnych sferach życia, jak i w dorosłości (Chodkiewicz, 2008). Marzenna Kucińska wyjaśniając pojęcie DDA, pisze, że

Dorosłe Dzieci Alkoholików to ludzie, którzy wychowali się w rodzinach nadużywających alkoholu. Gdy byli dziećmi, musieli zbyt szybko dorosnąć, są dorośli, choć nadal w głębi siebie pozostają dziećmi (Kucińska, 2006, ss. 72-73)

Może wynikać to z wystąpienia w takiej rodzinie zamiany ról między dziećmi a rodzicami. Dziecko wchodzi wtedy w rolę rodzica, przejmując takie jego obowiązki, jak zajmowanie się uzależnionym rodzicem, opieka nad rodzeństwem, czy też troska o drugiego, współzależnionego rodzica. Dzieci w takiej sytuacji przejmują niekiedy również inne obowiązki domowe, jak sprzątanie czy gotowanie, nawet jeżeli ich wiek jest na to zbyt wczesny. Przejęcie takich obowiązków wiąże się z bagatelizowaniem własnych potrzeb oraz dziecięcych pragnień. Co więcej, dzieci z rodzin alkoholowych czują niekiedy na sobie odpowiedzialność oraz presję, aby utrzymać rodzinę i uniknąć jej rozpadu. Konsekwencją całokształtu sytuacji jest wymuszenie na dziecku odpowiedzialnych zachowań oraz postępowania jak dorosła zaradna osoba (Grządziel, 2012). Osoby DDA są jednocześnie osobami dorosłymi i dziećmi, ponieważ mimo dorosłości i przyjętych już w dzieciństwie zachowań osoby dojrzałej, pozostają w nich nierozwiązane problemy z czasów dzieciństwa. Jak pisze Ilona Jona,

nieodreagowane i wyparte urazy stanowią element z przeszłości współwyznaczający funkcjonowanie w życiu dorosłym o cechach niedojrzałości emocjonalno-społecznej (Jona, 1996).

Empiryczny charakter prezentowanej pracy opiera się na wynikach badań przeprowadzonych w orientacji jakościowej, których analiza została zamieszczona poniżej.

Metodologia

Przedmiot badań stanowią następstwa dorastania w rodzinie z problemem alkoholowym ojca doświadczane w dorosłości, a celem jest określenie następstw dorastania w rodzinie z problemem alkoholowym ojca. Głównym zadaniem badawczym uczyniono pytanie: Jak osoby dorastające w rodzinie z problemem alkoholowym ojca postrzegają następstwa doświadczane w dorosłości?

Metodą zastosowaną w toku badawczym jest wielokrotne studium przypadku, które zrealizowano przez technikę wywiadu częściowo ustrukturyzowanego, przeprowadzonego na podstawie dyspozycji do wywiadu. Badania zostały przeprowadzone w lutym oraz marcu 2021 roku. Ze względu na ówczesne warunki pandemiczne, wywiady odbyły się za pośrednictwem internetowej platformy ZOOM, która umożliwia interakcję audiowizualną poprzez kamerkę internetową.

W badaniu wzięło udział sześć osób w wieku od 23 do 55 lat – cztery kobiety oraz dwóch mężczyzn. Każda badana osoba dorastała w rodzinie z problemem alkoholowym ojca.

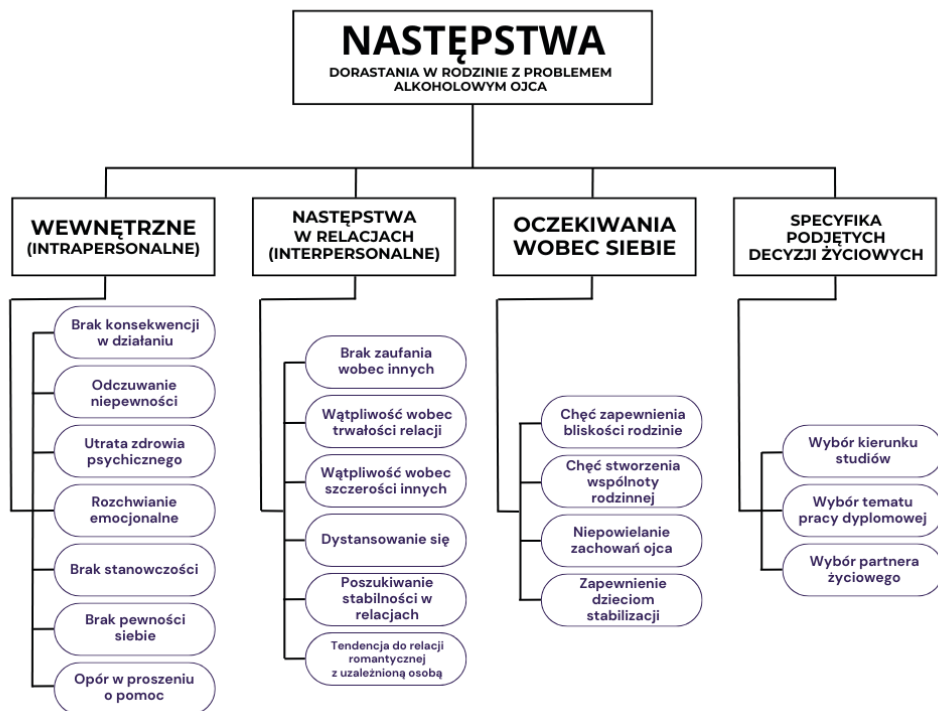
Imiona rozmówców zostały zmienione w celu zachowania etyki badawczej i tym samym uniemożliwienia identyfikacji tożsamości badanych.

Analiza badań

Podczas analizy zebranego materiału badawczego wyodrębniono cztery kategorie następstw dorastania w rodzinie z problemem alkoholowym ojca, doświadczanych w dorosłości: następstwa wewnętrzne, następstwa w relacjach, oczekiwania wobec siebie oraz podjęte życiowe decyzje. Każda z poszczególnych, wyodrębnionych konsekwencji została uznana przez co najmniej jednego z narratorów jako następstwo doświadczenia choroby alkoholowej ojca.

Następstwa wewnętrzne stanowią doświadczane przez badane osoby stany, doświadczenia emocjonalne oraz konsekwencje w postaci zachowań. Są to doświadczenia o charakterze intrapersonalnym, co jasno oddziela je od drugiej kategorii – następstw doświadczanych w relacjach. Te zaś stanowią odczucia (bądź świadomość braku odczuć) lub zachowania wobec innych

Analiza badań



Ryc. 1. Następstwa dorastania w rodzinie z problemem alkoholowym ojca doświadczane w dorosłości

(źródło: opracowanie własne)

osób. Nie ulega jednak wątpliwości, że dwie z wymienionych kategorii pozostają ze sobą powiązane, co wynika ze specyfiki poszczególnych następstw. Mianowicie, badani formułowali konsekwencje dostrzegane w relacjach w postaci trudności w stosunkach międzyludzkich lub w postaci emocji wobec innych, co wpisuje się w następstwa o charakterze wewnętrznym. Jednakże, ze względu na istotę sfery, jaką są relacje interpersonalne, zachowano odrębność tej kategorii. Trzecia kategoria, nazwana oczekiwaniami wobec siebie, ujmuje w sobie wartości, które badane osoby wyraziły jako pożądane lub pielęgnowane w rodzinie, których są lub będą założycielami bądź założycielkami. Podjęte życiowe decyzje stanowią ostatnią wyodrębnioną kategorię, zawierającą w sobie postanowienia podjęte przez narratorów na skutek doświadczenia problemu alkoholowego ojca w okresie dorastania.

Następstwa dostrzegane w sobie

Pan Michał opisuje następstwo w postaci doświadczenia braku wzorca w konsekwentnym działaniu: (...) *być może brak wzorca ojca w działaniu konsekwentnym mógł mieć wpływ, może mieć wpływ na moje życie* (Michał, 28 lat). Uszczegóławia on myśl w następujący sposób: *Po prostu w określonych sytuacjach... W jakichś trudnych, trudniejszych (zamyślenie) nie jestem w stanie w sposób (zamyślenie) konsekwentny jakoś postępować tak, żeby doprowadzić do rozwiązania jakiegoś problemu* (Michał, 28 lat). Wspomina on także o doznawaniu stanów niepewności, które upatruje jako następstwo doświadczenia alkoholizmu ojca: *Stany emocjonalne, niepewności w pewnych trudniejszych momentach, też tam z tego wynikają* (Michał, 28 lat). Badany wspomina również o braku poczucia bezpieczeństwa, jednak podkreśla, że nie ma pewności, czy fakt problemu alkoholowego jego ojca ma w tym kontekście znaczenie: (...) *momentami jakiś brak... brak poczucia bezpieczeństwa się pojawia, ale nie wiem, czy to jest z tym związane (zamyślenie), z tym... Z tym, co spotkało mnie w dzieciństwie* (Michał, 28 lat).

Jedna z badanych osób podczas rozmowy o następstwach doświadczenia choroby alkoholowej ojca skoncentrowała się na konsekwencjach zdrowotnych w postaci zdiagnozowanej nerwicy lękowej: *Mając 17 lat zachorowałem na nerwicę lękową. Zacząłem mieć problemy psychiczne, zbiegło się na to wiele problemów, aczkolwiek właśnie ta utrata (zamyślenie) poczucia bezpieczeństwa między innymi, przez tutaj... przez długi i przez alkohol, tutaj, miało to swoje piętno na mojej psychice* (Michał 28 lat). Badany podkreśla, że doświadczenie uzależnienia rodzica stanowiło element, który, jako jeden z kilku, przyczynił się do rozwoju jego problemów psychicznych: (...) *jakby cegła do... (zamyślenie) (śmiech) nie wiem, do zbudowania zaburzenia? Nie wiem, jak się wyrazić, nie wiem. Jakiś z elementów do tego, abym (zamyślenie), abym w przyszłości miał pewne problemy tutaj, z lękiem, ze swoją... może nie z osobowością, ale z depresją (...)* (Michał, 28 lat). Badany jako następstwa wymienienia zdiagnozowane u siebie jednostki chorobowe: (...) *się lecę bodajże dziesięć, jedenaście lat, no, na lęki, depresję, lęki, fobię społeczną też miałem, jedną przynajmniej przez psychologa zdiagnozowaną, ale ogólnie cierpię na lęki, ale do dziś przyjmuję leki farmakologiczne na to* (Michał, 28 lat). Analizuje również objawy będące wynikiem zaburzeń psychicznych jako stany, których, zgodnie z narracją, doświadczył przez dorastanie przy uzależnionym od alkoholu ojcu: (...) *miałem ataki paniki, miałem kilka, może kilkanaście w życiu, z różnym nasileniem. Bo takich naprawdę poważnych ataków, gdzie (zamyślenie), które były naprawdę straszne to miałem kilka w swoim życiu, ale też jeśli chodzi o objawy takie (zamyślenie) typowe objawy nerwicowe, stały lęk (zamyślenie), fachowo to się nazywa depersonalizacja, derealizacja, to były takie specyficzne objawy takiego zmęczenia... W pewnym momencie, kiedy rozwijała mi się depresja,*

z tej nerwicy, z tych zaburzeń lękowych, to nie mogłem na przykład jeść, miałem taki spadek zainteresowania jedzeniem, że co bym do ust nie wziął, to się czułem jakbym jedzenia w ustach nie miał, tylko piasek... albo... taki stosunek do tego miałem, taki spadek libido to chyba się nazywa. Spadek libido tutaj właśnie ten, sfera seksualna podobnie, tak? No szereg, szereg objawów, no ciężko mi sobie przypomnieć, miałem typowy dla nerwicy strach przed zachodzącym słońcem, na przykład. Oczywiście stały, obniżony nastrój, no to w depresji, no to podstawa (Michał, 28 lat).

Na temat poczucia rozchwiania emocjonalnego wskutek doświadczenia nadużywania przez ojca alkoholu mówi Pani Anna: (...) *gdyby pewnie nie ta sytuacja, to bym nie była taka rozchwiana emocjonalnie, że nagle jeden dzień chce się gdzieś iść, a później wielki dół* (...) (Anna, 23 lata). Wspomina także o tym, że dostrzega u siebie brak stanowczości: (...) *brak mi takiej stanowczości. Ciężko mi (zamyślenie) postawić jakby na swoim?* (Anna, 23 lata). Zauważa również niską pewność siebie. Opowiada, że znaczną trudność sprawiało jej rozmawianie z innymi: (...) *jestem bardziej niepewną siebie osobą. Że bardzo długo walczyłam nad tym, żeby potrafić normalnie z obcymi ludźmi rozmawiać, bo kiedyś nie potrafiłam, byłam bardzo skryta, nie mówiłam o swoich problemach i myślę, że dopiero od jakiegoś czasu potrafię z kimś tak szczerze porozmawiać, powiedzieć, wyrzucić* (Anna, 23 lata). Badana wyjaśnia, że zwracanie się do innych z prośbą o pomoc również stanowiło dla niej trudność: *Nie potrafiłam kogoś prosić też kiedyś o pomoc* (Anna, 23 lata).

Jako podsumowanie wewnętrznych następstw dorastania w rodzinie z uzależnionym od alkoholu ojcem trafne są słowa Pani Krystyny, która, choć dość ogólnie, wypowiada się, że nie pozostało to wobec niej bez znaczenia. Twierdzi, że gdyby w jej rodzinie nie występował alkoholizm, jej osobowość byłaby inna: *Może ja bym była inna* (...) (Krystyna, 55 lat).

Następstwa obserwowane w relacjach interpersonalnych

Odczuwanie trudności w budowaniu bliskich relacji z innymi osobami opisuje Pani Klaudia, precyzując, że trudno jest jej zaufać drugiej osobie: (...) *właśnie w okresie, nie wiem, licealnym zaczęło się coś takiego, że osobiście zaczęłam w sobie zauważać, że jest mi bardzo trudno (zamyślenie) zbudować bliskie relacje z drugą osobą. Jest mi bardzo trudno zaufać komuś* (Klaudia, 23 lata). Rozmówczyni opowiada, że doświadczane przez nią trudności dotyczą również relacji romantycznych, czego przyczyną jest nieufność i wątpliwości w szczerość drugiej osoby: (...) *jest mi trudno zaufać komuś, jak kogoś poznać i trudno jest mi zaangażować się bardzo w relacje, głównie, jeśli chodzi o takie relacje (zamyślenie) jakieś romantyczne, czyli (zamyślenie) jeżeli poznać nową osobę, to jest wszystko*

w porządku, a później zaczynają we mnie po prostu pojawiać się takie (zamyślenie) wątpliwości, czy ta osoba jest szczerą, czy, czy ja mogę tej osobie zaufać? Czy ta relacja na pewno będzie w porządku? (Klaudia, 23 lata). Wspomina również o obawach wobec trwałości relacji, co z kolei powoduje, że dystansuje się wobec innych osób: *Po prostu czuję taki niepokój, że coś zaraz się znowu zniszczy, że coś będzie nie tak, więc bywam też bardzo taka (zamyślenie) zdystansowana momentami do drugih osób* (Klaudia, 23 lata).

Pani Anna jako następstwo dorastania w rodzinie z alkoholizmem ojca wymienia również strach wobec zachowań czy relacji. Choć nie precyzuje tej wypowiedzi, podkreśla, że doświadcza tej konsekwencji do dziś: (...) *do tej pory to się tak odciska na psychice, że jednak człowiek (zamyślenie) boi się pewnych zachowań i pewnych relacji* (Anna, 23 lata). Narratorka zaznacza również, że dostrzega u siebie brak stałości w relacjach, jednocześnie poszukując stabilności, której brakowało jej w okresie dorastania: (...) *brakowało mi takiej stabilności w życiu... To teraz jej poszukuję. I chciałabym móc na kimś... polegać?* (zamyślenie) *No, ale jednocześnie nie jestem jakaś taka... stała w relacjach* (Anna, 23 lata). Co istotne, rozmówczyni twierdzi, że łatwiej przychodzi jej nawiązywanie relacji z osobami, które mają podobne doświadczenia. Nazywa siebie „Matką Teresą”, mając na myśli, że widzi u siebie tendencje do nawiązywania bliższych relacji z osobami, którym może w pewien sposób pomóc: (...) *bardziej ciągnie mnie do ludzi z problemami. Jakbym była jakąś taką matką Teresą i wszystkich chciała zbawić z, wiesz... pomóc im i to... I właśnie ciągnie mnie do takich ludzi. Że jak ktoś ma jakiś problem, to nagle wiesz, łatwiej mi się nim zainteresować i z nim pogłębić więź* (Anna, 23 lata).

Analiza badań wskazuje, że jednym z następstw dorastania w rodzinie z problemem alkoholowym ojca może być nawiązywanie relacji romantycznych o problematycznym charakterze. Mówi o tym Pani Anna: (...) *zawsze sobie znajdę jakichś problemowych facetów... Którzy potrzebują jakiegoś wsparcia i oparcia, a nie potrafią nim być* (Anna, 23 lata). Rozmówczyni twierdzi, że będąc w relacji romantycznej z osobą uzależnioną czuła się potrzebna, bo była powodem, dla którego jej partner kontrolował swoje spożywanie alkoholu: (...) *mi się wydaje, że to jest właśnie takie następstwo tego mojego dzieciństwa, że... Że stwierdziłam, że skoro może i mój ojciec z tego wyszedł, to może i on wyjdzie, że w końcu się zmieni. I tak cały czas w to brnęłam, brnęłam, za każdym razem wybaczalam, no, bo jednak człowiek... Bo będąc z nim czułam się bardziej potrzebna może, tak powiem. Bo jednak zawsze jak tylko się pokłóciliśmy, czy jakiś czas ze sobą nie mieszkaliśmy, mówił, że on sobie beze mnie nie poradzi, że tylko dzięki mnie się kontrolował z alkoholem* (zamyślenie). *No, ale bardziej się czułam w tej relacji jak matka, niż jak partnerka* (Anna, 23 lata).

Rozmówczyni opowiada o odczuwaniu strachu przed osobami, które są według niej „idealne”. Wyjaśnia, że nie chce z takimi osobami utrzymywać

relacji, bo czuje się przy nich – jak to nazywa – gorsza: *Boję się takich ludzi (śmiech) takich idealnych, nie? (...) jak mam jakichś fajnych znajomych, ale wydają mi się zbyt idealni, to nie chcę z nimi utrzymywać kontaktu, bo czuję się po prostu gorsza* (Anna, 23 lata).

Następstwa w postaci oczekiwań wobec siebie

Oczekiwanie wobec siebie stanowią kategorię wyodrębnioną na podstawie wypowiedzi badanych, którzy opowiadali, na czym im zależy w kontekście rodziny, którą sami założyli lub założą. Wśród wypowiedzi pojawia się kontekst stabilności i pewnego rodzaju przewidywalności w rodzinie: *Chyba po prostu, żeby wiedzieć na czym stoisz. Że jak wracam na przykład z pracy, to wiem, co zastanę w domu. Że na przykład wiem, że... Mój partner będzie na mnie czekał, już nie mówię o jakiejś kolacji, czy czymś tam, tylko po prostu, że będzie czekał w takim stanie, w jakim był rano (śmiech). I że wiem, czego się spodziewać. A nie, że nagle... Że będzie leżał pijany, czy tam... Czy w ogóle go w domu nie będzie. Że po prostu chciałabym mieć takie wsparcie, oparcie, że jak coś będzie mi potrzebna, to on pomoże. Oczywiście, żeby to działało w dwie strony. Ale żeby to nie było tylko, że jedna strona daje, a druga bierze. Chciałabym po prostu móc wrócić do domu (zamyślenie) bez myśli w głowie i zastanawiania się, co tam jest (śmiech). Żeby po prostu nie musiała się zastanawiać, jak to dzisiaj będzie. Tylko żebym po prostu wiedziała, że będzie dobrze, że wracam do domu. I będzie tak jak zwykle, że nie będzie żadnego, żadnej awantury, ani nic z tych rzeczy* (Anna, 23 lata).

Jeden rozmówca mówiąc o swojej rodzinie, w której jest ojcem, podkreśla, że chce być blisko niej (jej członków). Zaznacza istotę bliskości, nazywając wspólnotą rodzinną to, do czego dąży: (...) *człowiek mając to doświadczenie, wynikające z tamtego okresu, chce swojej (zamyślenie) chce być bliżej swojej własnej rodziny. Jednocześnie zapewnić dla niej jakieś... Jakieś... (zamyślenie) poczucie bliskości, wspólnoty rodzinnej* (Michał, 55 lat). Inaczej do kwestii swojej przyszłej rodziny podszedł pan Krystian, który ujął oczekiwania wobec samego siebie jako elementy, których chce uniknąć – wrzasków, wyzwisk, awantur: (...) *nie chciałbym popełniać tego samego błędu i tutaj żeby moje dzieci też to odczuwały i się zachowywać tak jak mój ojciec i też pić, zwłaszcza, (zamyślenie) zwłaszcza w domu, w ten sposób, albo też robić awantury, to też bardziej, wrzaski, wyzwiska, no nie chciałbym być wobec swoich dzieci, tak?* (Krystian, 28 lat). Zapewnienie dzieciom stabilizacji i tym samym poczucia bezpieczeństwa to oczekiwanie wobec samej siebie pani Anny: (...) *ja bym chciała, żeby czuły się bezpiecznie w domu, żeby się nie zastanawiały, wracając ze szkoły, czy będzie awantura, czy ojciec będzie leżał pijany, czy... żeby po prostu miały taką stabilizację taką w życiu, że wiesz, na czym stoisz, że masz na kim się oprzeć* (Anna, 23 lata).

Specyfika podjętych decyzji życiowych

Wybór partnera życiowego jest jedną z decyzji podjętych przez rozmówczynię wskutek doświadczenia przez nią uzależnienia jej ojca. Tłumaczy, że nie byłaby w stanie zbudować relacji romantycznej z osobą, która pije alkohol: *Na pewno bym nie mogła być z osobą, która lubi czasami sobie wypić. Dlatego mnie tak się... śmiesznie może, ale dlatego mam narzeczonego abstynenta* (śmiejąc) (Izabela, 24 lata).

Drugą decyzją życiową, która została przedstawiona przez narratorkę jako następstwo problemu alkoholowego jej ojca jest wybór kierunku studiów: (...) *poszłam na studia* (zamyślenie), *na pedagogikę* (Izabela, 24 lata).

Wypowiedź pani Izabeli wskazuje, że decyzją życiową uwarunkowaną dorastaniem w rodzinie alkoholowej jest wybór tematu pracy dyplomowej podczas studiów. Rozmówczyni wyjaśnia, że podjęła temat, w którym porusza problematykę alkoholizmu i dostrzega w tym aspekt terapeutyczny: (...) *piszę właśnie pracę licencjacką* (zamyślenie), *gdzie poruszam w dużej mierze alkoholizm. I to też jest w jakimś stopniu dla mnie terapeutyczne* (Izabela, 24 lata).

Podsumowanie

Następstwa dorastania w rodzinie z problemem alkoholowym ojca, dostrzegane przez osoby badane w dorosłości, zostały podzielone na cztery następujące kategorie: następstwa wewnętrzne (intrapersonalne), następstwa w relacjach (interpersonalne), oczekiwania wobec siebie oraz specyfika podejmowanych decyzji życiowych. Pierwsze wymienione – następstwa wewnętrzne stanowią spostrzeżenia osób badanych wobec samych siebie. Opisują to, co zauważyli na temat własnej osobowości, snując refleksje na temat doświadczeń z przeszłości. Uszeregowane klasyfikacje stanowią wynik autorefleksji badanych na temat związku ich sytuacji rodzinnej z okresu dorastania z ich dzisiejszą osobowością. Wśród wewnętrznych następstw wyodrębnione zostały: brak konsekwencji w działaniu, odczuwanie niepewności, utrata zdrowia psychicznego, rozchwianie emocjonalne, brak stanowczości, brak pewności siebie, opór w proszeniu o pomoc. Następstwa te stanowią najliczniejszą grupę kategorii.

Pośród następstw skategoryzowanych jako interpersonalne znajdują się te, które zostały wskazane przez osoby badane jako następstwa obserwowane przez nich w relacjach międzyludzkich. Mimo że są powiązane z cechami osobowościowymi, wyodrębniono je w celu podkreślenia istoty tych następstw. Wymieniono wśród nich: brak zaufania wobec innych, wątpliwość wobec trwałości relacji, wątpliwość wobec szczerości innych, dystansowanie

się, poszukiwanie stabilności w relacjach, tendencję do relacji romantycznej z uzależnioną osobą.

Oczekiwania wobec siebie, ujęte w formie trzeciej kategorii następstw, stanowią wartości i odczucia, na których zapewnieniu dla swojej rodziny im zależy. Trzy z czterech wymienionych kategorii: chęć zapewnienia bliskości rodzinie, chęć stworzenia wspólnoty rodzinnej oraz zapewnienie dzieciom stabilizacji wskazują na świadomość badanych o braku tych doświadczeń w ich dzieciństwie. Ostatnią kategorię stanowi niepowielanie zachowań ojca, co jest świadectwem świadomości badanej osoby na temat tego, co wystąpiło w okresie jego dorastania z tytułu problemu ojca, a czego chciałby uniknąć w życiu swoich dzieci.

Następstwa w formie specyfiki podjętych decyzji życiowych stanowią konsekwencje w postaci dokonanych przez daną osobę wyborów o znaczeniu dla jej życia. Wymienione w tej kategorii zostały: wybór kierunku studiów, wybór tematu pracy dyplomowej, wybór partnera życiowego.

Ograniczenia badań własnych. Podstawowym ograniczeniem badawczym była forma „spotkania” badacza z osobami badanymi. Ówczesna sytuacja na świecie – pandemia koronawirusa SARS-CoV-2 uniemożliwiła przeprowadzenie rozmowy w warunkach bezpiecznych oraz komfortowych, w celu dokonania efektywnych rozmów. Forma spotkania ustalona została z każdym badanym indywidualnie, w efekcie czego wszystkie rozmowy odbyły się zdalnie. Mimo zadowalającego zebranego materiału badawczego, w trakcie przeprowadzania wywiadów można było obserwować dyskomfort badanych – prawdopodobnie z powodu bycia przed kamerką internetową, do czego większość badanych osób nie była przyzwyczajona, a co mogło znacząco wpłynąć na ich otwartość na rozmowę. Możliwość spotkania indywidualnego przyniosłaby, z pewnością, efekty jeszcze lepsze.

Podczas badań nie została przewidziana kategoria ostatnia, czyli specyfika podejmowanych decyzji życiowych. W rezultacie, zebrane dane odnośnie tej kategorii są niewielkie i pochodzą z wypowiedzi jednej uczestniczki badań. W sytuacji ponawiania badań warto uszczegółowić kwestię tej kategorii w dyspozycjach do wywiadu.

Niewielka liczba badanych osób, w ramach wielokrotnego studium przypadku, również stanowi ograniczenie procesu badawczego. W opisywanych badaniach wynikało to zarówno z sytuacji pandemicznej, jak i specyfiki podejmowanego tematu. Wskutek ograniczeń dotyczących spotkania badaczki z osobą badaną w neutralnym i bezpiecznym miejscu, część osób zdecydowała się zrezygnować z uczestnictwa w badaniu, aby nie podejmować rozmowy z badaczem we własnym domu.

Wkład autorów

Autor deklaruje samodzielny wkład w powstanie pracy.

REFERENCES

- Adamski, F. (2002). *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego
- Augustyn, J. (1999). *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*. Kraków: Wydawnictwo WAM
- Badorska, S., Czeredrecka, B., Marzec, D. (2001). *Rodzina i formy jej wspomagania*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls
- Berlińska, J. (2017). *Rodzina alkoholowa jako przykład rodziny dysfunkcyjnej*. W: J. Dziedzic, J. Klimek (red.), *Wspomóc uzależnionych od alkoholu. Refleksja psychologiczno-filozoficzna*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II
- Braun-Gałkowska, M. (1992). *Psychologiczna analiza systemów rodzinnych osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
- Braun-Gałkowska, M. (2018). *Psychologia domowa*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum
- Chodkiewicz, J., Wilska, A. (2008). *Stan zdrowia, wsparcie społeczne i zadowolenie z życia Dorosłych Dzieci Alkoholików (DDA) korzystających z pomocy terapeutycznej*. *Alkoholizm i Narkomania*, 21, 2.
- Czarnota, E.A. (2001). *Przyczyny uzależnień i współuzależnienia*. W: Cz. Cekiera, I. Niewiadomska (red.), *Profilaktyka uzależnień drogą do wolności*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
- Dubisz, S. (2003). *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Grządziel, G. (2012). *Funkcjonowanie w dorosłym życiu kobiet DDA*. W: K. Linowski, M. Jędrzejko (red.), *Trzeźwość i uzależnienia jako wyzwanie duszpasterskie i pedagogiczne*. Radom: Wydawnictwo Diecezji Radomskiej Ave
- Jona, I., (2006). *Zespół stresu pourazowego u DDA*. *Świat Problemów*, 1
- Kalus, A. (2002). *Bezdzietność w małżeństwie*. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego
- Kucińska, M. (2006). *Dzieci dorosłe od nowa*. *Charaktery*, 6
- Marody, M., Giza-Poleszczuk, A. (2004). *Przemiany więzi społecznych. Zarys teorii zmiany społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Pospiszyl, K. (2007). *Ojciec a wychowanie dziecka*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak
- Prajsner, M. (2002). *Rodzina dysfunkcyjna*. *Remedium*, 5
- Rembowski, J. (1978). *Rodzina w świetle psychologii*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne
- Robinson, B.E., Rhoden, J.L. (2017). *Pomoc psychologiczna dzieciom z rodzin alkoholowych. Praktyczny przewodnik*. Warszawa: PARPA
- Ruszkiewicz, D. (2005). *Realizacja funkcji opiekuńczo-wychowawczej w rodzinie samotnego ojca*. Toruń: Wydawnictwo CED
- Sosnowski, T. (2004). *Pedagogiczny model ojcostwa – konstrukt teoretyczny*. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 13
- Widera-Wysoczańska, A. (2001). *Gdzie się podziato moje dzieciństwo*. *Dorosłe Dzieci Alkoholików*. *Charaktery*, 3
- Witczak, J. (1987). *Ojcostwo bez tajemnic*. Warszawa: Towarzystwo Rozwoju Rodziny
- Woititz, J. (1989). *Małżeństwo na lodzie. Psychologiczne problemy żon alkoholików*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Psychologiczne